

Jan Paweł II: "Nowa energia" prałatury personalnej (2001)

W sobotę 17 marca 2001 Jan Paweł II przyjął na audiencji 400-osobową grupę uczestników międzynarodowego spotkania poświęconego Listowi apostolskiemu «Novo millennio ineunte», zorganizowanego w Rzymie przez prałaturę Opus Dei. W swoim przemówieniu Ojciec Święty podkreślał m.in. znaczenie prałatury personalnej w działalności ewangelizacyjnej Kościoła.

05-01-2007

Drodzy Bracia i Siostry!

1. Witam was serdecznie! Z serca pozdrawiam każdego z was, kapłanów i świeckich, przybyłych do Rzymu, aby wziąć udział w dniach refleksji nad Listem apostolskim *Novo millenio ineunte*, jak również nad zarysowanymi w nim perspektywami przyszłości ewangelizacji. W sposób szczególny pozdrawiam waszego prałata, bpa Javiera Echevarrię, z którego inicjatywy zostało zorganizowane to spotkanie, mające za cel nadanie większego rozmachu posłudze świadczonej przez prałaturę w Kościołach lokalnych, wszędzie tam, gdzie żyją jej wierni.

Przybyliście tutaj jako przedstawiciele społeczności

tworzących organiczną strukturę prałatury, a więc kapłanów i wiernych świeckich, mężczyzn i kobiet, z waszym prałatem na czele. Ta hierarchiczna struktura Opus Dei, określona w konstytucji apostolskiej, na mocy której ustanowiłem prałaturę (por. *Ut sit* , 28 listopada 1982 r.), jest podstawą założeń duszpasterskich i ich różnorodnych zastosowań praktycznych. Pragnę przede wszystkim podkreślić, że dzięki przynależności wiernych świeckich zarówno do własnego Kościoła partykularnego, jak i do prałatury, której są członkami, specyficzna misja prałatury łączy się z działaniem ewangelizacyjnym każdego Kościoła partykularnego, zgodnie z tym, co zalecał Sobór Watykański II, postulując tworzenie prałatur personalnych.

Ścisłe współdziałanie kapłanów i świeckich to jeden z obszarów sprzyjających powstawaniu i

rozwojowi działalności duszpasterskiej, nacechowanej «nową energią* (por. *Novo millenio ineunte* , 15), do której wszystkich nas zachęcił Wielki Jubileusz. W tym kontekście wspomnieć należy o znaczeniu "duchowości komunii», o której mów z naciskiem wspomniany list apostolski (por. tamże, 42-43).

2. Jako chrześcijanie wierni świeccy zobowiązani są do apostołatu misyjnego. Ich szczególne umiejętności w rozmaitych dziedzinach aktywności ludzkiej są przede wszystkim narzędziami powierzonymi im przez Boga po to, by «orędzie Chrystusa (...) mogło docierać do ludzi, kształtować wspólnoty, głęboko na nie oddziaływać poprzez świadectwo o wartościach ewangelicznych, składane także w życiu społecznym i kulturze» (tamże, 29). Należy zatem ich zachęcać, aby czynnie wykorzystywali swoje umiejętności

w służbie na «nowych
pograniczach», z których każde
stanowi wyzwanie dla zbawczej
obecności Kościoła w świecie.

Ich bezpośrednie świadectwo we
wszystkich tych dziedzinach wykaże,
że jedynie w Chrystusie najwyższe
wartości ludzkie osiągają swą pełnię.
A dzięki swemu apostołskiemu
zapałowi, braterskiej przyjaźni,
solidarnej miłości będą potrafili tak
przekształcać codzienne stosunki
międzyludzkie, by stawały się
sposobnością do budzenia w bliźnich
pragnienia prawdy, które jest
pierwszym warunkiem zbawczego
spotkania z Chrystusem.

Kapłani z kolei pełnią niezastąpioną i
niezwykle doniosłą funkcję:
pomagają duszom — poprzez
sakramenty, głoszenie słowa,
kierownictwo duchowe — otworzyć
się na dar łaski. Duchowość komunii

najlepiej uwypatni rolę każdej części wspólnoty kościelnej.

3. Wzywam was, moi drodzy, abyście w całej swej pracy nie zapominali o najważniejszym momencie jubileuszowego doświadczenia — o spotkaniu z Chrystusem. Jubileusz był niezapomnianym czasem nieustannej kontemplacji oblicza Chrystusa, odwiecznego Syna, Boga i Człowieka, ukrzyżowane go i zmartwychwstałego. Jego szukaliśmy pielgrzymując do Drzwi Świętych, które otwierają przed człowiekiem drogę do nieba. Doświadczyliśmy Jego łagodności w głęboko ludzkim i Boskim akcie przebaczenia grzeszników. Poznaliśmy Go jako brata wszystkich ludzi zjednoczonych poprzez dar miłości, która zbawia. Jedynie Chrystus może zaspokoić potrzebę duchowości, jaką odczuwa nasze społeczeństwo.

«Nie, nie zbawi nas żadna formuła, ale konkretna Osoba oraz pewność, jaką Ona nas napełnia: Ja jestem z wami!» (*Novo millenio ineunte* , 29).
My, chrześcijanie, musimy ukazywać światu, każdemu człowiekowi — naszemu bratu — drogę prowadzącą do Chrystusa. «Szukam, Panie, Twojego oblicza» (Ps 27 [26], 8).
Mówił o tym często bł. Josemaría, człowiek odczuwający pragnienie Boga i tym samym wielki apostoł. Napisał on: «W zamierzeniach Jezus niech będzie naszym celem; w uczuciach — naszą miłością; w mowie — naszym tematem; w działaniu - - naszym wzorem» (*Droga* , 271).

4. Nadszedł czas, aby porzucić wszelki lęk i śmiało podjąć apostołskie zadania. *Duc in altum!* (Łk 5, 4) — te słowa Chrystusa zachęcają nas, byśmy wypłynęli na głębie, byśmy pielęgowali ambitne marzenia o świętości osobistej i

owocnym apostołstwie. Apostołstwo zawsze wypływa z obfitości życia wewnętrznego. Oczywiście, jest ono również działaniem, ale wspieranym przez miłość. A źródło miłości jest zawsze w głębi duszy człowieka, gdzie słyszy on głos Chrystusa, wzywającego, aby wraz z Nim wypłynąć na głębię. Niech każdy z was przyjmie to za proszenie Chrystusa i każdego dnia wielkodusznie odpowiada na nie od nowa. Z tymi życzeniami zawierzam wstawiennictwu Maryi wasze posłannictwo modlitwy, pracy i świadectwa oraz udzielam wam z serca mego błogosławieństwa.

+ Jan Paweł II